Gliwice, 31.08.2022

# Drukarka do etykiet – obalamy mity

**Wokół drukarek do etykiet krąży wiele nieprawdziwych przekonań. Często to właśnie one powodują, że przedsiębiorcy decydują się powierzyć tworzenie i drukowanie etykiet logistycznych zewnętrznym firmom, zamiast samemu zaopatrzyć się w odpowiedni sprzęt i oprogramowanie. Co na ten temat mają do powiedzenia eksperci?**

Wiele osób jest przekonanych, że drukarka do etykiet to urządzenie o dużych gabarytach i niemałym ciężarze. Prawdopodobnie wynika to z tego, że przyzwyczailiśmy się, iż urządzenia przeznaczone do pracy w zakładach produkcyjnych zwykle już samym wyglądem odbiegają od tych, które mają służyć jedynie prywatnym potrzebom. Dodatkowo, drukarki do etykiet często bywają określane przemysłowymi, a słowo to już samo w sobie nasuwa skojarzenia o dużych i ciężkich maszynach. Oczywiście nie trzeba dodawać, że w parze z takimi przeświadczeniami idą obawy o wysoki koszt zakupu drukarki do etykiet.

## Wyobrażenia kontra rzeczywistość, czyli jakie są drukarki do etykiet?

Przeglądając oferty producentów drukarek termotransferowych, w wielu przypadkach można jedynie utwierdzić się we wspomnianych przekonaniach. Warto jednak wiedzieć, że istnieją na rynku nowoczesne sprzęty – niewielkie, lekkie i w przystępnej cenie, które w wielu przypadkach mogą być dobrą alternatywą dla tradycyjnych drukarek przemysłowych.

Jak zauważa specjalista z Etisoft, Arkadiusz Krużycki: *W wielu zakładach wcale nie potrzeba drukarki przemysłowej do etykiet, gdyż nie mamy tam do czynienia z wydrukami masowymi i pracą w trybie ciągłym. Wystarczająca dla ich potrzeb może okazać się drukarka półprzemysłowa, która jest niejako formą pośrednią pomiędzy zwykłą drukarką, a drukarką przemysłową. Sprzęty tego typu są lekkie i mogą zmieścić się nawet na biurku, a firma decydująca się na ich zakup, w dłuższej perspektywie czasowej wygeneruje znaczne oszczędności. To o wiele lepszy pomysł, niż korzystanie z usług firm zewnętrznych również przez to, że zapewniamy sobie elastyczność – w każdej chwili mamy pod ręką sprzęt, z którego można skorzystać, by wydrukować nawet pojedynczą etykietę.*

## Drukarka półprzemysłowa też może wiele

Jak dodaje Arkadiusz Krużycki: „*Wielu przedsiębiorców, słysząc o półprzemysłowej drukarce do etykiet, z góry zakłada, że będzie ona dużo słabsza i mniej funkcjonalna niż drukarka przemysłowa. W takich sytuacjach warto sięgnąć po specyfikację i krok po kroku uświadomić klientowi, dlaczego jego przekonanie nie ma nic wspólnego z prawdą”****.***

W specyfikacji drukarek półprzemysłowych można znaleźć szereg informacji świadczących o ich dobrych parametrach i funkcjonalności. Zadowalająca jest już sama prędkość druku, która często niewiele odbiega od prędkości, z jaką drukują urządzenia przemysłowe. Co więcej, drukarki półprzemysłowe niejednokrotnie wyposażone są w system automatycznej emulacji. Oznacza to, że samodzielnie potrafią zinterpretować kody sterujące używane przez producentów różnego rodzaju systemów, a tym samym łatwo zintegrować się z systemami użytkowanymi w danym zakładzie. Dotyczy to zwłaszcza drukarek marki Citizen. Można zintegrować je też z wieloma przydatnymi akcesoriami, takimi jak obcinarka, dyspenser do etykiet czy osobny podajnik na duże rolki etykiet.

Drukarki do etykiet przeznaczone do zastosowań w zakładach przemysłowych nie zawsze muszą być duże, ciężkie i drogie. Półprzemysłowe modele to w wielu sytuacjach idealne rozwiązanie. Do tego można nabyć je już za niewiele ponad 4000 zł. To kwota nieporównywalnie mniejsza z tą, jaką regularnie trzeba wydawać na usługi outsourcingu, dlatego warto, by drukarka do etykiet znalazła się w każdej firmie, która używa ich w swojej działalności.

Kontakt dla mediów:

Małgorzata Knapik-Klata

PR Manager

[m.knapik-klata@commplace.com.pl](mailto:m.knapik-klata@commplace.com.pl)

+ 48 509 986 984